

– Musimy angażować się w naprawę górnictwa, jeżeli chcemy mieć czym handlować – mówi **SŁAWOMIR OBIDZIŃSKI**, prezes Węglokoks SA

# Węglokoks bierze udział w modernizacji śląskiego przemysłu

► **NOWY GÓRNIK: Węglokoks zaangażował się w naprawę górnictwa węgla kamiennego. To polityczny przymus czy szansa na rozwój firmy?**

**SŁAWOMIR OBIDZIŃSKI:**

– Ta inwestycja szybko się nam nie zwróci – ale nie o to chodzi. Węglokoks od 65 lat sprzedaje polski węgiel i musi się zaangażować w jego obronę, bo nie będzie miał po prostu czym handlować. Ponadto powiązania biznesowe spółek z naszej grupy kapitałowej z górnictwem są bardzo mocne, dlatego powodzenie procesu restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego ma istotne znaczenie dla ich przyszłości. Uważam, że wspomniane przesłanki wystarczająco uzasadniają nasze zaangażowanie. Eksperti są zgodni – sytuacja w branży jeszcze kilka miesięcy temu była tragiczna. Dziś górnictwo powoli dźwiga się z zapaści i mam nadzieję, że niebawem wyjdzie na prostą.



► **Jaki ma pan wpływ na to, co dzieje się w Polskiej Grupie Górniczej?**

– Taki jak każdy udziałowiec czy akcjonariusz w spółce prawa handlowego. W tym konkretnym przypadku mamy przedstawiciela w radzie nadzorczej oraz w Komitecie Monitorującym.

**Uruchomiliśmy nowe kierunki zbytu: w Turcji, Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie. Podpisaliśmy m.in. kontrakty w Maroku, Jordanii i Libanie. Zwiększyliśmy eksport do Niemiec, największego importera węgla w Europie. Na rynek niemiecki będziemy zwracać szczególną uwagę w przyszłym roku. Zakładamy, że w 2017 roku eksport węgla wzrośnie do ok. 5,5–6 mln ton.**

► **Zaangażowanie w tworzenie Polskiego Holdingu Węglowego z KHW może doprowadzić do tego, że Węglokoks będzie konkurował sam ze sobą. Firma ma udziały w PGG. Udziały w PHW spowodują, że Węglokoks będzie zaangażowany finansowo w dwie spółki węglowe, które konkurują na rynku węgla energetycznego. Do tego dochodzi Węglokoks Kraj ze swoimi kopalniami. Jak to wszystko pogodzić, żeby przetrwać i nie stracić?**

– Idąc tym tokiem rozumowania, największym konkurentem Skarbu Państwa jest... Skarb Państwa. Przecież i tak do tej pory

Węglokoks sprzedawał węgiel wszystkich producentów. Wspomniane spółki węglowe wytwarzają węgiel o różnych parametrach jakościowych. Nasze zaangażowanie finansowe w te spółki wspiera ich inwestycje w nowe moce produkcyjne. Dzięki temu możemy przygotować lepszą ofertę dla naszych klientów i będziemy mogli zaspokoić ich rosnące potrzeby. Konkurencja, o której pan mówi, jest pozorna.

► **Czy nie byłoby lepiej, gdyby Węglokoks robił to, co robi najlepiej – sprzedawał węgiel?**

– I tym się zajmujemy. Nasza nowa strategia zakłada, że na kluczowych, najbardziej konkurencyjnych rynkach eksportowych Węglokoks będzie działał w ramach konsorcjów wraz z producentami. Połączenie kompetencji operatora handlowego i logistycznego, jakim jest Węglokoks, oraz producentów, jak PGG, KHW czy JSW, intensyfikuje nasze działania zagraniczne, zapewniając promocję polskiego węgla i w rezultacie lepszą cenę za sprzedawany surowiec.

► **Węglokoks stworzył grupę kapitałową. Górnictwo, energetyka, huty. Według jednej koncepcji miał się także zajmować sprzedażą maszyn górniczych, a nawet ich produkcją. Miał na przykład reprezentować w Chinach polskie firmy produkujące maszyny i urządzenia (pomysł z 2015 roku). Czy ta koncepcja nadal jest aktualna?**

– Nie, obecnie nie pracujemy nad taką koncepcją. Priorytetem jest sfinalizowanie do końca 2016 roku projektu pod nazwą Śląskie Huty Stali. Jego głównymi filarami mają być należące do Grupy Kapitałowej Węglokoks: Huta Łabędy w Gliwicach i Huta Pokój w Rudzie Śląskiej oraz po rozstrzygnięciu wszystkich kwestii prawnych Walcownia Blach Batory w Chorzowie. Węglokoks nie jest w stanie angażować się w wiele kapitałochłonnych projektów w tym samym czasie.

► **Przez kilkanaście lat trwał spór o to, co jest ważniejsze – Węglokoks czy spółki górnicze. Przez niego nie doszło do realizacji wielu koncepcji poprzednich zarządów firmy. Chodzi na przykład o pomysł sprzed ponad 11 lat wejścia na giełdę z grupą 10 najlepszych kopalń należących do dawnej Kompanii Węglowej. Czy teraz, kiedy Węglokoks uratował górnictwo węgla energetycznego, spór ustał?**

– Nie ma żadnej rywalizacji. Możemy mówić tylko o współpracy, która wszystkim podmiotom przynosi korzyści. Spółki węglowe produkują, a my sprzedajemy węgiel na eksport. Jest to szczególnie ważne w sytuacji nadpodaży węgla na rynku krajowym. Uruchomiliśmy nowe kierunki zbytu – w Turcji, Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie. Podpisaliśmy m.in. kontrakty w Maroku, Jordanii i Libanie. Zwiększyliśmy eksport do Niemiec, największego importera węgla w Europie. Ten rynek z pewnością będziemy eksplorować dalej. W przyszłym roku, przy zrealizowanej przez spółki wydobywcze produkcji,

zakładamy wzrost sprzedaży do ok. 5,5–6 mln ton.

**Priorytetem jest sfinalizowanie do końca 2016 roku projektu pod nazwą Śląskie Huty Stali. Jego głównymi filarami mają być należące do Grupy Kapitałowej Węglokoks: Huta Łabędy w Gliwicach i Huta Pokój w Rudzie Śląskiej oraz po rozstrzygnięciu wszystkich kwestii prawnych Walcownia Blach Batory w Chorzowie.**

► **Co kilka lat odzywał pomysł wchłonięcia Węglokoksu przez górnictwo. Ostatnie plany przygotowano w roku 2015. Po co spółkom górniczym pośrednik, skoro mogą same sprzedawać węgiel w kraju i za granicę?**

– To zły pomysł. Spółki węglowe uruchomiły sklepy internetowe, by zwiększyć sprzedaż bezpośrednią. To się sprawdza, ale tylko przy sprzedaży detalicznej. Marka Węglokoks ma na rynku międzynarodowym ugruntowaną pozycję. Jesteśmy wiarygodnym i pewnym dostawcą w oczach naszych kontrahentów. Dzięki temu możemy sprzedawać więcej i często uzyskujemy cenę wyższą od rynkowej. Dlatego możemy płacić kopalniom więcej za dostarczany węgiel. Rezygnacja z usług Węglokoksu byłaby wielkim błędem.

► **Węglokoks weźmie udział w modernizacji przemysłu na Śląsku? Wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski w rozmowie z Nowym Górnikiem mówił, że naprawiając górnictwo, nie wolno zapominać o innych, innowacyjnych gałęziach przemysłu. Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego rekomendowała „Porozumienie na rzecz zintegrowanej polityki rozwoju województwa śląskiego”.**

– Węglokoks już bierze udział w modernizacji śląskiego przemysłu. Podstawami nowej strategii działania dla naszej grupy kapitałowej są innowacyjność i nowe technologie. Niedawno rozpoczęliśmy współpracę z Instytutem Chemicznej Przeróbki Węgla w dwóch obszarach. Pierwszym projektem jest zgazowanie mułów węglowych i temu poświęcone są spotkania robocze oraz analizy ekonomiczne. Drugim projektem jest budowa zakładu wytwarzania paliw syntetycznych i energii, który pozwoli na wykorzystanie odpadów przemysłowych (w tym górniczych) oraz komunalnych do produkcji energii. Trwają prace zespołu zadaniowego nad wyborem optymalnych technologii.

Pierwszy wspomniany projekt został już uwzględniony na liście potencjalnych projektów rządowych, wskazanych do wsparcia w ramach Europejskiego Funduszu na rzecz Inwestycji Strategicznych. Podpisaliśmy również listy intencyjne z Akademią Górniczo-Hutniczą oraz Głównym Instytutem Górnictwa, które mają za cel współpracę w poszukiwaniu nowych rozwiązań technologicznych, podnoszących efektywność energetyczną procesów produkcyjnych spółek z naszej grupy. Jestem przekonany, że każdy z projektów Węglokoksu przyczyni się do rozwoju przemysłu na Śląsku.

Rozmawiał: SŁAWOMIR STARZYŃSKI



Węglokoks od 65 lat sprzedaje polski węgiel i musi się zaangażować w jego obronę, bo nie będzie miał czym handlować. Ponadto powiązania biznesowe spółek z grupy kapitałowej z górnictwem są bardzo mocne, dlatego powodzenie procesu restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego ma istotne znaczenie dla ich przyszłości. Te przesłanki wystarczająco uzasadniają zaangażowanie firmy w górnictwo